

Wiadomości Ziemiańskie

Silva Rerum



Warszawa

Numer 50, lato 2012 r.

ISSN 1641-4500



PAŁACE I DWORY

„Z MIŁOŚCI MĄDROŚCIĄ TRWAŁY” HISTORIA OCALENIA DWORU W BALINIE-WYRĘBIE

Opowiedziana przez małżonków Michała Korsaka i arch. Beatę Kazimierską-Korsak w 5 rozdziałach

Rozdział 2.

Historia dworu, stan istniejący, krajobraz

- A gdzie jest, powiedzcie nam proszę, ten wasz dwór? - pytają nas często znajomi.
 - Ano, w Balinie, a dokładniej na Wyrębie.
- Odpowiadamy i czekamy na dalsze pytania. Znajomi się uśmiechają i pytają dalej.
- ... a ten Balin to gdzie?
- My odpowiadamy z uśmiechem.
- Balin koło miasta Rypina.



Dwór - stan istniejący w 2006 r. w momencie zakupu dworu, elewacja frontowa (zachodnia)



Stanisław i Tadeusz Kolczyńscy przed dworem w Wyrębie 1936 r.

Akcentujemy słowo „miasto” bo to będzie pomocne przy orientowaniu się na mapie Polski.

- Rypina...?!

Znajomi śmieją się już od ucha do ucha.

- A ten Rypin to gdzie leży?

Darujemy już naszym znajomym informację, że Rypin leży nad Rypienicą dopływem Drwęcy i odpowiadamy, że Rypin leży pomiędzy Sierpcem a Brodnicą. Jadąc z Warszawy trasą nr.10 na Bydgoszcz trzeba na światłach w Sierpcu skrócić w prawo na Rypin.

To już coś znaczy.

Faktycznie Ziemia Dobrzyńska jest bardzo mało znana. Historycznie rzecz ujmując Ziemia Dobrzyńska zajmuje obszar pomiędzy Wisłą, Drwęcą i Skrwą. Pod względem fizjograficznym jest to teren Wysoczyzny Dobrzyńskiej, której najbardziej malowniczą część stanowi obszar Pojezierza Dobrzyńskiego bardzo urozmaicony pod względem ukształtowania terenu, obfitujący w liczne polodowcowe jeziora rynnowe.

Pod względem historycznym Ziemia Dobrzyńska, która pod koniec XIII wieku została wydzielona jako odrębne księstwo pod rządami Siemowita wnuka Konrada Mazowieckiego, jest obszarem o niezwykle barwnych dziejach i zasługuje na znacznie szersze omówienie niż pozwala na to krótka forma naszego artykułu. Zainteresowanych odsyłamy do książki Piotra Gałkowskiego „Ziemia i ich własność w Ziemi Dobrzyńskiej w latach 1918-1947” Rypin 1999, Wydawca: Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej.

Wyręba jako folwark w dobrach Balin została wydzielona w końcu XVIII lub na początku XIX wieku. Za Piotrem Gałkowskim podajemy, że miejscowości tej nie spotykamy jeszcze w dokładnych wykazach A.F. Büschinga, ani w spisie majątków z 1789 r.

Najstarszym źródłem, które wymienia Wyrębę jest testament właściciela Balina Jana Świeżawskiego z 1808r. Na folwarku wielkości około 125 ha mieszkał wówczas jego siostrzeniec Józef Okoński.

Wyręba jako niewielki, odrębny folwark często zmieniała właścicieli i w ciągu 200 lat swojego istnienia

była w posiadaniu około 20 właścicieli między innymi przedstawicieli takich rodzin jak Chelmiccy, Skulscy, Ostrowidzcy, Rościszewscy.

Kiedy w 1917 r. Stanisław Kolczyński, administrator majątku Żałe kupił Wyřebę, majątek posiadał powierzchnię 114ha i drewniany XIX wieczny budynek dworu.

W 1927 roku inżynier Stanisław Kolczyński wybudował nowy dwór oraz zabudowania gospodarcze.

Budynek dworu wybudowany został bardzo nowoczesnie w tak zwanym stylu dworkowym i wyposażony został jako pierwszy w powiecie w toalety spłukiwane wodą (water-clozet).

Zaopatrzenie w wodę pod odpowiednim ciśnieniem dla dworu i całego folwarku zapewniało ogromne naczynie wzbiorcze umieszczone na strychu dworu, do którego wodę pompowały chodzące w kieracie konie, a zapas tak zgromadzonej wody wystarczał na cały tydzień dla ludzi i zwierząt. Stanisław Kolczyński jako światły człowiek i wykształcony inżynier użył do budowy dworu, zgodnie z duchem czasu, nowych technologii budowlanych takich jak elementy prefabrykowane schodów, nadproży nad większymi



Wyreba 1987 r. - wjazd na folwark wg materiałów konserwatorskich

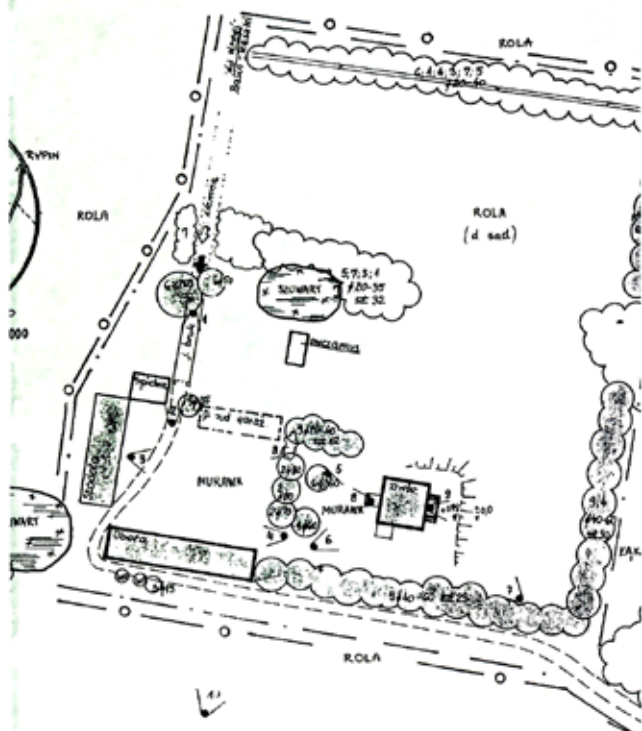
modernistycznymi oknami i gzymsu kordonowego dworu oraz po mistrzowsku bezpiecznie posadził budynek na bardzo trudnych gruntach torfowych i glinach miękkoplastycznych stosując w tym celu blisko dwumetrowej grubości warstwę gładów i kamieni polnych.

Cegła do budowy dworu wykonana została z gliny szamotowej występującej obficie na terenie własnym



Wyreba dwór elewacja zachodnia stan z roku 1987 wg materiałów konserwatorskich

WYRĘBA gm. RYPIN woj. WŁOCŁAWSKIE



Wyreba inwentaryzacja otoczenia dworu (lata 70-te) wg materiałów konserwatorskich



Wyreba - mapa kwatermistrzowska (początek XIX) wg materiałów konserwatora zabytków

Wyreby. Solidnie wypalona nie utraciła swoich parametrów wytrzymałościowych do dzisiaj. Piece kaflowe wykonane zostały na zamówienie przez specjalistyczną firmę z Torunia. Podobnie w Toruniu wykonana została w 1928 roku cała stolarka okienna i drzwiowa.

Jeśli chodzi o zabudowania folwarczne to warto wymienić ogromną wykonaną w konstrukcji drewnianej stodołę krytą dachówką ceramiczną oraz budynek obory, której ciepłe ściany wykonane były z gliny z wypełniaczem z szezki, a dach krytą słomą. Poza

tym były jeszcze i inne budynki takie jak lamus, owczarnia, garaże, czworaki.

Wyreba ma bardzo interesujące założenie parkowe określane jako „wirydaż polski”.

Ten typ założenia parkowego pochodzi z okresu renesansu i jest bardzo charakterystyczny dla polskiego dworu. Prosta zasada kompozycyjna splata w jedną harmonijną całość ogród bezpośrednio przyległy do dworu i las będący w jego pobliżu, który to las zaczyna pełnić tym samym rolę parku krajobrazowego. „Wirydaż polski” zwykle zakomponowany jest na rzucie kwadratu lub zwartego prostokata i ograniczony jest wzdłuż dwóch boków lipami formowanymi w szpaler. Dwór zajmuje w tej kompozycji przeciwległy narożnik kwadratu. Wnętrze wirydaża wypełnia ogród, sad i warzywnik. Las będący w pobliżu wirydaża, nie styka się z nim bezpośrednio, ale za pośrednictwem parkowej polany, zazwyczaj z rosnącym centralnie bardzo pięknym w formie, rozłożystym drzewem, widocznej z dworu poprzez szpaler lip. W ten sposób powstaje złudzenie, że za wirydażem rozciąga się rozległy park krajobrazowy.

Kolczyński, który gospodarował na Wyrebie bardzo nowoczesnie, eksploatował również złoża torfu, który sprzedawał jako opał dla ciepłowni w Rypinie, a powstałe w wyniku eksploatacji złóż wyrobiska zamienił na stawy rybne.

W czasie wojny Wyreba została przejęta przez Niemców.

„W 1945 roku Stanisław Kolczyński wrócił do majątku. Przed wejściem w życie reformy rolnej we wrześniu 1944r. Wyreba była już wcześniej podzielona pomiędzy ojca i jego dwóch synów, co uchroniło ją przed przymusową parcelacją. W ten sposób cały majątek pozostał w rękach rodziny Kolczyńskich. Dopiero 1985 roku Kolczyńscy, ze względu na poważną chorobę ojca sprzedali Wyrebę PGR-owi Balin. Po sprzedaży dworu przez PGR w ręce prywatne w drugiej połowie lat 90-tych nastąpiła gwałtowna dewastacja budynków zarówno dworu jak i zabudowań folwarcznych. Budynki gospodarcze zostały rozebrane, a dwór metodycznie i kompletnie rozkradzony.”

Kolejnym właścicielem dworu Wyreba był wówczas lekarz z Warszawy p.Ryszard Kanonowicz od którego odkupiliśmy w 2006 roku ruinę dworu wraz z arealem około 16 ha w tym 3,5 ha lasu oraz trzy duże stawy.

Skoro już mieliśmy dwór to postanowiliśmy zameldować się w nim na początek.

Pojechaliśmy do Urzędu Gminy.

- Dzień Dobry. Chcieliśmy zameldować się w kupionym przez nas budynku Balin 20.

- Co?!... W tej ruinie po Kolczyńskich! Nie da rady.

- Ależ proszę Pani, dla nas to żaden kłopot. Rozłożymy namiot i będziemy mieszkać.

- No skoro tak to proszę przynieść mi zaświadczenie od rzeczoznawcy, że budynek nadaje się do zamieszkania. Jeżeli dostaniecie od niego taki papier to ja was zamelduję.

Pojechaliśmy spotkać się z rzeczoznawcą.

- Co?!... Balin 20. Ja znam tą ruinę. Robiłem tam parę lat temu inwentaryzację.

Proszę Państwa sprawa jest prosta. Potrzebne jest jedno pomieszczenie z doprowadzoną energią elektryczną i bieżącą wodą i żeby się na głowę nie lał deszcz. Jeśli będzie takie pomieszczenie, to ja wam dam pozytywną opinię.

Pojechaliśmy do dworu, żeby wybrać właściwe pomieszczenie.

...i już po kwadransie mieliśmy absolutną jasność co do tego, że nie będziemy zameldowani. Nie było cienia wątpliwości. Trzeba było natychmiast remontować dwór.

Cd. w następnym numerze W.Z.



Józefa Kukawska DWÓR W NIEMIECZKOWIE

Kontynuacja tematu który zapoczątkowaliśmy tekstem Macieja Rydla w nr 48 W.Z. na str. 12, dwór się znajduje w woj. Wielkopolskim koło Szamotuł, w tym numerze dwór opisuje właścicielka (red.)

W okresie międzywojennym majątek należący do Zygmunta Raczyńskiego z Obrzycka (linia Kurlandzka) dzierżawił Stanisław Bończa Tomaszewski, mąż mojej ciotki Marii z Kłosińskich.

W roku 1939 należał do Andrzeja Eugeniusza Wilhelma Raczyńskiego, Obywatela Polski, narodowości niemieckiej. To on po parcelacji udzielił notarialnie pełnomocnictwa Państwowemu Bankowi Rolnemu w Poznaniu do sprzedaży poszczególnych parcel.

10 maja 1939 roku Stanisław i Józefa ze Stęszewskich Kłosińscy kupili, od prowadzącego parcelację Państwowego Banku Rolnego w Poznaniu, nieruchomości rolną z dworem i podwórzem o obszarze 20 ha. Przed 1. września 1939 r sporządzony został akt przełączenia tej nieruchomości. Nowi właściciele płacili też od niej należne podatki.

Wkrótce wybuchła wojna. Po powrocie z ucieczki przed wojskami niemieckimi, w październiku 1939 roku, dziadkowie Kłosińscy zostali z dworu wyrzuceni.

Powrócili wiosną 1945 roku. Stanisławowi Kłosińskiemu - seniorowi odebrano zasłużoną emeryturę, nazwano kulakiem, gnębiono podatkami i domiarami. Babka jeździła do Poznania, sprzedając na ten cel biżuterię. Mieszkałam wtedy z Nimi. Stanisław Kłosiński umarł w niemieckowskim dworze 22. czerwca 1949 roku.

Tu mała dygresja: Ojciec Stanisława Kłosińskiego, Powstaniec z 1863 roku, walczył z dwoma braćmi na Wileńszczyźnie. Był ożeniony z Marią Jasieńską. Po ucieczce do Królestwa, otrzymali oni natychmiastowe wsparcie od ziemiaństwa. Ojciec Stanisława został nadleśniczym na Kujawach, posłał po latach najmłodszego syna - Stasia do szkoły rolniczej dla dyrektorów dóbr w Śremie, której patronował Maksymilian Jackowski, działacz społeczny, założyciel Wielkopolskich Kółek Rolniczych, w których później Stanisław Kłosiński, przez całe zawodowe życie, pracował społecznie, prowadząc pogadanki i odczyty dla rolników.

Po ukończeniu szkoły mój Dziadek został zaangażowany na dyrektora dóbr u hr. hr. Żółtowskich w Ujeździe, gdzie pracował do chwili, kiedy mógł wykupić z rąk niemieckich niewielki majątek Czachórki pod Pobiedziskami (co było ewenementem, gdyż były to